



Jeden telefon, jeden patrol, jeden ujęty grafficiarz

2015-09-29

Dwudziestoletni mężczyzna pomalował sprayem stację transformatorową na osiedlu Na Stoku. Został ujęty przez strażników miejskich i przekazany policji. Strażnicy zabezpieczyli porzucony plecak z sześcioma puszkami farby.

Dochodziła druga w nocy, gdy na dyżurce straży miejskiej w Nowej Hucie odezwał się telefon. Dzwoniła mieszkanka pobliskiego bloku zbulwersowana zachowaniem dwóch mężczyzn niszczących budynek. Kiedy wandale zauważyli zbliżających się strażników zaczęli uciekać. Pościg za jednym z nich okazał się skuteczny. Mężczyzna został ujęty w momencie, gdy chował się w klatce jednego z bloków.

Dyżurny straży miejskiej poinformował o dewastacji stacji transformatorowej właściciela budynku. Przekazał mu również informację o wszczęciu policyjnego postępowania w tej sprawie.

To zdarzenie jest bardzo dobrym przykładem na wzorcowe zachowanie mieszkanki osiedla Na Stoku. Tylko dzięki błyskawicznej reakcji i przekazanej informacji udało się namierzyć i ująć sprawcę. Dyżurni straży miejskiej czekają przez całą dobę na zgłoszenia pod bezpłatnym numerem telefonu – **986**.